

Sygn. akt I ACa 9/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Adam Jewgraf
Sędziowie:	SSA Aleksandra Marszałek (spr.) SSA Walter Komorek
Protokolant:	Justyna Łupkowska

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2014 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Sp. z o.o. we W.**

przeciwko **Gminie G.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej i zażalenia strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 31 października 2013 r. sygn. akt I C 2429/12

1. **zmienia zaskarżony wyrok w pkt III przez zastąpienie kwoty 3.270 zł kwotą 7.346 zł;**
2. **oddala dalej idące zażalenie;**
3. **oddala apelację;**
4. **zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej 2.900 zł kosztów postępowania odwoławczego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 31 października Sąd Okręgowy w Świdnicy zasądził od strony pozwanej Gminy G. na rzecz strony powodowej

(...) Sp. z o.o. 135.669 zł tytułem zapłaty za inwestycje ciepłownicze zrealizowane przez poprzednika prawnego powódki, a przejęte przez Gminę oraz oddalił dalej idące powództwo, którym dochodzono 257.562 zł.

Sąd ten ustalił, że pozwaną i (...) S.A., którego następcą prawnym jest powódka, łączyły zawarte 20 maja 1996 r. umowy: dzierżawy mienia ciepłowniczego należącego do pozwanej Gminy oraz o realizację inwestycji ciepłowniczych na terenie Gminy. Zgodnie z § 8 tej drugiej umowy

w przypadku rozwiązania umowy dzierżawy, do czego doszło po upływie okresu, na który została ona zawarta (1 czerwca 2011 r.) Gmina zobowiązała się do odkupienia od (...) S.A. inwestycji sfinansowanych ze środków własnych zakładu za kwotę wartości netto środków trwałych względnie według cen rynkowych, jeżeli różnica ceny rynkowej do wartości netto przekroczy 10%. W czasie trwania umowy (...) S.A. z własnych środków wybudowały sieć ciepłą prowadzącą do Szkoły Podstawowej (...), węzeł cieplny oraz komin.

Wartość środków trwałych sfinansowanych przez powódkę na dzień rozwiązania umowy ustalił Sąd, w oparciu o opinię biegłego, na 132.669 zł i kwotę taką zasądził.

Zdaniem Sądu rozliczenie stron, którego potrzeby żadna z nich nie kwestionowała, powinno nastąpić według cen rynkowych, bowiem odbiegają one ponad 10% od wartości netto. Opinie biegłego ocenił jako wyczerpującą i prawidłową. Wskazał, że biegły ustalił wartość ruchomości w oparciu o wartość rynkową w podejściu kosztowym przy założeniu kontynuacji działania, a metoda taka była podyktowana brakiem rynku, to znaczy brakiem występowania w obrocie podobnych używanych ruchomości. Ustalając ostatecznie wartość, od kosztu odtworzenia biegły odjął stopień utraty wartości, uwzględniając ubytek z przyczyn fizycznych, funkcjonalnych i ekonomicznych. Wycenę taką Sąd w pełni zaakceptował.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana zarzucając przyjęcie przez biegłego, a w konsekwencji przez Sąd błędnej wyceny mienia przejętego od strony powodowej i nieuwzględnienie, że wyceniane urządzenia nie spełniają niezbędnych wymogów technologiczno – środowiskowych, co ma wpływ na ich wartość. Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku.

Strona powodowa złożyła zażalenie na koszty domagając się zasądzenia na jej rzecz 12.124 zł w miejsce 3.270 zł i obciążenie jej należnościami na rzecz Skarbu Państwa w kwocie 954 zł w miejsce 1.008 zł.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja jest bezzasadna.

Strony w § 8 umowy o realizację inwestycji ciepłowniczych określiły w jakim przypadku i w jaki sposób nastąpi rozliczenie inwestycji sfinansowanych przez powódkę. Spełnione zostały wszystkie przesłanki, by rozliczenia takiego dokonać, żadna ze stron potrzeby takiej zresztą nie kwestionowała, a spór koncentrował się na aktualnej wartości tych środków. Zauważyć więc trzeba, że sposób jej ustalania także uregulowany jest umową stron. Nie budzi wątpliwości i w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji nie było kwestionowane, że wartość rynkowa spornych ruchomości przekracza o ponad 10% ich wartość netto i że w związku z tym i brzmieniem § 8 umowy rozliczenie to musi być dokonane według cen rynkowych (k. 62). Różnice tych wartości potwierdza też opinia biegłego. W umowie wskazano także, że cenę taką ma ustalić rzeczoznawca. Opinia biegłego sądowego sporządzona na zlecenie Sądu, bowiem strony mimo przedprocesowych pertraktacji nie doszły do porozumienia, stała się też podstawą do wzajemnego rozliczenia stron.

Biegły w opinii szczegółowo uzasadnił metodę, jaką przyjął do wyliczenia wartości spornych ruchomości i w sytuacji braku rynku, na którym występowałyby obrót tego typu obiektami, metodę tę należy w pełni zaakceptować. Tym bardziej, że jak wynika z opinii, uwzględnia ona wszystkie niezbędne elementy dostępne biegłemu w świetle przedstawionych mu dokumentów i dokonanych oględzin, które na wartość tę mają wpływ, w tym okres eksploatacji i czynniki wpływające na obniżenie wartości wynikającej ze zużycia. Opinia ta, a w konsekwencji poczynione w oparciu o nią ustalenia, w pełni zasługują na akceptację.

Przedstawiona w apelacji metoda wyliczenia wartości nie jest niczym uzasadniona i odbiega przede wszystkim od zasad rozliczeń przyjętych w umowie stron.

Jeśli chodzi o zarzuty dotyczące stanu komina, to zauważyć trzeba,

że nie zostały one niczym poparte, czyli uznane być muszą za gołosłowne.

Z materiału sprawy wynika zaś, że w dacie przekazania komina przez powódkę był on sprawny, nie wymagał wymiany ani modernizacji (k. 34 – 38), został zresztą

w dniu 1 czerwca 2011 r. przekazany wraz z innym majątkiem ciepłowniczym nowemu dzierżawcy. Dodać można, że biegły deklarował gotowość ewentualnej korekty opinii w przypadku uzupełnienia zarzutów o dokumentację techniczną

i ekonomiczną. Żadne takie dokumenty nie zostały złożone do akt, choć z protokołu przekazania mienia wynika, że to pozwana powinna dysponować przynajmniej częścią z nich.

W tej sytuacji apelacja, jako bezzasadna podlegała oddaleniu (art. 385 k.p.c.).

Uzasadnione natomiast w części jest zażalenie powódki. Sąd pierwszej instancji zauważył swoją omyłkę i uzasadnieniu wyroku wskazał, że powinny być zasądzone na rzecz powódki koszty w kwocie 7.541 zł. Powódka domaga się kwoty 12.124 zł.

Przede wszystkim wskazać należy, że zastosowanie przez Sąd pierwszej instancji, jako podstawy rozstrzygnięcia art. 100 k.p.c. i stosunkowe rozdzielanie kosztów jest w pełni uzasadnione. Z dochodzonej kwoty 257.562 zł powód uzyskał 132.669 zł. Zasadnym jest więc przyjęcie, że wygrał proces w połowie i w takim samym zakresie go przegrał i rozdzielanie kosztów w takim właśnie stosunku, nie zaś we wskazywanej w zażaleniu precyzyjnie proporcji 52,68%

i 47,42%. Rozdzielenie kosztów nie musi wynikać z ich szczegółowego, rachunkowego rozliczenia a powinno uwzględniać ogólne proporcje w jakich strony utrzymały się ze swoimi stanowiskami, tym bardziej, gdy w sytuacji takiej precyzyjnej korekty prowadzi to do zmiany rzędu 54 zł (zaskarżenie w zakresie punktu IV).

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak też podstaw do zasądzenia na rzecz strony powodowej podwójnych kosztów zastępstwa, a tym bardziej różnicowania tych kosztów między stronami. Nie przemawia za takim rozstrzygnięciem ani charakter sporu ani nakład pracy, gdy decydujące znaczenie miała w sprawie ostatecznie opinia biegłego. Skoro więc koszty powódki to 22.096 zł (opłata od pozwu –

12.879 zł, koszty zastępstwa z opłatą – 7.217 zł i zaliczka na koszt opinii – 2.000 zł) zaś koszty pozwanej to 7.403 zł (koszty zastępstwa i zaliczka (203,15 zł) do zasądzenia na rzecz powódki pozostaje kwota 7.346,43 zł.

Z tych względów na mocy art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego oparto o art. 98 k.p.c. uwzględniając w nich koszty postępowania zażaleniowego.

MR-K